BIBLIOTEKARZ PODLASKI
2/2019 (XLIII)
<https://doi.org/10.36770/bp.19>
ISSN 2544-8900 (online)
<http://bibliotekarzpodlaski.ksiaznicapodlaska.pl/>

Irena Masojć*

Vytautas Magnus University. Akademia Edukacji, Wilno

<https://orcid.org/0000-0001-7492-946X>

Kluczowe pojęcia powieści Witolda Gombrowicza *Ferdydurke* w przekładzie na język litewski

Streszczenie: Język powieści Witolda Gombrowicza *Ferdydurke* (neologizmy słowotwórcze, semantyczne i frazeologiczne) ma ogromne znaczenie dla zrozumienia sensu filozoficznego dzieła, dlatego jej przekład na inne języki jest dla tłumaczy nie lada wyzwaniem. W 2004 r. na język litewski tę powieść przełożyła znana tłumaczka Irena Aleksaitė. Celem artykułu jest zweryfikowanie trafności przekładu kluczowych pojęć powieści „pupa”, „łydka” i „gęba”, które stały się symbolami zjawisk społecznych i psychologicznych, oraz zgodności ich litewskich odpowiedników (*pupa* – *užpakalis*, *užpakaliukas*, *łudka* – *blauzda*, *gęba* – *snukis*, *marmūzė*) z oryginałem. W artykule analizuje się ekwiwalencję znaczenia semantycznego i barwy stylistycznej odpowiedników litewskich. Analiza pokazuje, że leksemy potoczne, wywołujące określone konotacje pragmatyczne w jednym języku, nie zawsze mają dokładne ekwiwalenty semantyczne, stylistyczne i pragmatyczne w innym języku. Straty językowe w tym przypadku kompensuje kontekst użycia pojęć kluczowych oraz trafne ko-

* Irena Masojć – dr, docent w Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej Akademii Edukacji Uniwersytetu Witolda Wielkiego. Autorka m.in. monografii *Regionalne cechy systemu gramatycznego współczesnej polszczyzny kulturalnej na Wileńszczyźnie* (2001), we współautorstwie z J. Rieger, K. Rutkowską *Słownictwo polszczyzny gwarowej na Litwie* (2006). Opublikowała serię artykułów na temat specyfiki form adresatywnych w polszczyźnie wileńskiej oraz polsko-litewskich problemów przekładowych.

lokacje. Stosowanie dwu odmiennych ekwiwalentów należy oceniać jako chybione tłumaczenie, ponieważ nie utrwalają się one w podświadomości czytelnika jako ważne pojęcia filozoficzne, co przeszkadza dogłębnie pojąć pierwotny zamysł autora.

Słowa-klucze: Gombrowicz, przekład literacki, pojęcia kluczowe, stylistyka.

Key concepts of the novel *Ferdydurke* by Witold Gombrowicz in Lithuanian translation

Summary: The language of the novel *Ferdydurke* by Witold Gombrowicz is of great importance for the understanding of the philosophical meaning of the work, and therefore its translation into other languages is a big challenge. In 2004, Irena Aleksaite translated the novel into Lithuanian. The purpose of this article is to assess the compatibility of Lithuanian equivalents (pol. *pupa* – lit. *užpakalis, užpakaliukas*, pol. *tydka* – *blauzda*, pol. *gęba* – lit. *snukis, marmūžė*) with the concepts of “bottom”, “calf” and “mouth”, which have become symbols of social and psychological phenomena. The article analyzes the accuracy of the semantic value of Lithuanian equivalents, and the compliance of the stylistic tone. The analysis shows that the vocabulary of a spoken language, which has some pragmatic connotations in one language, does not always have accurate semantic, stylistic and pragmatic equivalents in another language. In these cases, language restrictions are outweighed by the context of a significant use and a significant collocation. The use of two different equivalents should be seen as an inappropriate translation, because in this way they do not constitute important philosophical concepts in the reader’s subconscious mind, that makes it difficult to accurately understand the original intention of the author.

Key words: Gombrowicz, literary translation, key concepts, stylistics.

Reikšminės Witoldo Gombrowiciaus romano *Ferdydurkė* sąvokos vertime į lietuvių kalbą

Santrauka: Witoldo Gombrowiciaus romano „Ferdydurkė“ kalba (naujadarai, neosemantizmai, nauji frazeologiniai junginiai) turi didelę reikšmę kūrinio filosofinės prasmės suvokimui, todėl jo vertimas į kitas kalbas tampa dideliu iššūkiu. Į lietuvių kalbą romaną 2004 metais išvertė patyrusi vertėja

Irena Aleksaitė. Šio straipsnio tikslas – įvertinti reikšminių kūrinio sąvokų „pupa“, „tydka“ ir „gėba“, kurios tapo socialinių ir psichologinių reiškinių simboliais, lietuviškų ekvivalentų (*pupa* – *užpakalis*, *užpakaliukas*, *tydka* – *blauzda*, *gėba* – *snukis*, *marmūzė*) atitikimą originalui. Straipsnyje nagrinėjamas lietuvių kalbos ekvivalentų semantinės reikšmės tikslumas, stilistinio atspalvio atitikimas. Analizė rodo, kad šnekamosios kalbos leksemos, keliančios vienoje kalboje tam tikras pragmatines konotacijas, ne visada kitoje kalboje turi tikslus semantinius, stilistinius ir pragmatinius atitikmenis. Tais atvejais kalbinį apribojimą padeda įveikti reikšminių sąvokų vartojimo kontekstas ir taiklios kolokacijos. Dviejų skirtingų atitikmenų vartojimą reikia vertinti kaip netinkamą vertimą, kadangi tokiu būdu skaitytojo sąmonėje jie neįsitvirtina kaip svarbios filosofinės sąvokos, o tai trukdo nuodugniai perprasti originalo autoriaus sumanymą.

Raktiniai žodžiai: Gombrowicz, literatūrinis vertimas, raktinės sąvokos, stilistika.

Jeżeli wyjdziemy z ogólnie znanego założenia, że źródłem problemów przekładowych są różnice kulturowe i językowe, to należy stwierdzić, że niewątpliwym wyzwaniem dla tłumaczy jest *Ferdynand* Witolda Gombrowicza¹. Jest to powieść wielowarstwowa, z jednej strony – poprzez liczne odniesienia staropolskie, gwarowe, mocno osadzona w polskim kontekście kulturowym, z drugiej zaś – dzięki stworzonej przez autora siatce pojęć przekazująca uniwersalne treści filozoficzne, które są zakodowane w języku.

Gombrowicz łączy różne gatunki. *Ferdynand* w zasadzie składa się z trzech części: w początkowych partiach książki mamy historię o dojrzewaniu, dalej autor kreuje coś w rodzaju powieści nowoczesnej, gdzie nowy, swobodny obyczaj konfrontowany jest ze staroświecczyzną i zacofaniem, w trzeciej części zaś modelem wykorzystanym przez autora jest powieść o polskim dworze,

¹ W opublikowanym niedawno studium translologicznym poświęconym przekładom utworów Gombrowicza w różnych językach największego zainteresowania badaczy doczekała się powieść *Ferdynand* – spośród 18 tekstów aż dziewięć poświęca uwagę tej powieści pisarza. Zob. *Gombrowicz i tłumacze*, red. E. Skibińska, Łask 2004.

z właściwą jej apoteozą dawnego obyczaju i tradycyjnych wartości. Te części przeplecione zostały dwiema nowelkami, które poprzedza refleksja odautorska o literaturze i losie pisarza. W warstwie językowej utworu odkrywamy szereg stylizacji, aluzji, (krypto)cytatów – to ze Słowackiego, to z Krasińskiego, to z Rabelais’go. Zestawianie różnych stylów literackich było ulubionym chwytem literackim Gombrowicza – w ten sposób, między innymi, uzyskiwał „dytans do Formy”².

Zdaniem Włodzimierza Boleckiego³ mimo skrupulatnych analiz i interpretacji *Ferdynurke* ciągle niepokoi czytelników swoją zagadkowością, a źródło fantastyki tkwi „w samym języku, w samym akcie opowiadania, który jest «napędzany» nie relacjami o rzeczywistych wydarzeniach, [...] lecz znaczeniami wyrażen językowych (a więc frazeologią, stereotypami językowymi, logiką składni, cytataми), a przede wszystkim – znaczeniami metafor i pojęć zamienionych w postacie i wydarzenia powieści”⁴. Jerzy Jarzębski uważa, że „Gombrowicz – jak każdy wielki innowator językowy – jest skrajnie trudny do tłumaczenia”⁵. Fenomen językowy powieści polega na tym, że Gombrowicz tworzy własny język, pewne zwroty leksykalizują się, stają się hasłami, wręcz prowokują rozwój akcji, obrastają we frazeologię. Nad niektórymi przekładami, na przykład hiszpańskim, pracują całe grupy osób, dyskutując każdy trudniejszy zwrot, idiom czy neologizm⁶. Powstają powtórne przekłady na języki obce, aby możliwie najtrafniej przekazać czytelnikom sens powieści Gombrowicza.

² J. Jarzębski, *Między chaosem a formą – Witold Gombrowicz*, [w:] *Prozaicy dwudziestolecia międzywojennego. Sylwetki*, red. B. Faron, Warszawa 1972, s. 257.

³ W. Bolecki, *Przewodnik po labiryncie*, [w:] Witold Gombrowicz, *Ferdynurke*, Kraków 2007, s. 266.

⁴ Tamże, s. 278.

⁵ J. Jarzębski, dz. cyt., s. 278.

⁶ Przekładu na język hiszpański dokonywał sam Witold Gombrowicz, korzystając z pomocy argentyńskich przyjaciół. Po latach wspominał: „Zabrałem się więc do pracy, która tak wyglądała: naprzód ja tłumaczyłem, jak mogłem, z polskiego, a potem zanosilem maszynopis do kawiarni Rex, gdzie moi przyjaciele argentyńscy przerabiali wraz ze mną zdanie po zdaniu, szukając słów właściwych, walcząc ze składnią, z nowotworami, z duchem języka [...]. Wkrótce to tłumaczenie zaczęło przyciągać ludzi, na niektórych sesjach w Rexie bywało kilkanaście osób [...]”. Zob. W. Gombrowicz, *Dziennik 1953–1956*, Kraków 1997, s. 219–220.

W *Ferdydurke* w sposób jaskrawy ujawniają się dwie funkcje języka: naznaczone określonym stylem wypowiedzi bohaterów tworzą surrealistyczny świat przedstawiony, narrator natomiast próbuje ten świat wyjaśnić i zinterpretować, obudowując go systemami pojęciowymi⁷. Poszczególne słowa języka potocznego występują w funkcji związanych wykładników rozbudowanych koncepcji filozoficznych Gombrowicza. Dzięki temu powieść z doraźnej satyry przekształca się w utwór o charakterze filozoficznym – w filozoficzną parabolę losu jednostki w społeczeństwie. Gombrowicz posługuje się językiem osobliwym i oryginalnym, „skondensowanym i instrumentowanym, którego powtarzalne frazy i tematy tworzą prawdziwie muzyczną całość”⁸. Na użytek swego utworu i treści, które chce przekazać, używa kilku pojęć-symboli, które można uznać za słowa kluczowe w tym utworze. O istotnych kwestiach społecznych i psychologicznych mówi, posługując się pojęciami „pupa”, „łydka”, „gęba”. Są to nie tylko nazwy części ciała, które nigdy nie były uwzniośnione, jak *serce* czy *głowa*, lecz na domiar tego są nacechowanymi stylistycznie synonimami ich nazw neutralnych. Stanowią one elementy groteski i pozwalają tworzyć absurdalną, wynaturzoną rzeczywistość. Krzysztof Hejwowski⁹ stwierdza, że struktury nacechowane językowo, które wymagają głębokiej wiedzy na temat języka wyjściowego, z całą ostrością ujawniają się w przekładzie.

W niniejszym artykule chciałabym omówić kwestie związane z przekładem nazw tych pojęć w litewskiej adaptacji powieści Witolda Gombrowicza. Celem artykułu jest zweryfikowanie adekwatności litewskich odpowiedników leksykalnych w kontekście metaforycznego odczytania tego utworu.

Ferdydurke jest drugim utworem Witolda Gombrowicza (po *Dziennikach*), który został w 2004 roku oddany czytelnikom litewskim. Tłumaczenia dokonała Irena Aleksaitė, zawodowa tłumaczka, która ukończyła Moskiewski Instytut Literatury im. Gorkiego, dlatego ma w swoim dorobku nie tylko tłumaczenia na język litewski, ale też rosyjski. Gombrowicz nie jest jedynym polskim pisarzem, którego na warsztat wzięła Aleksaitė, wśród jej przekładów są utwory Józefa Ignacego Kraszewskiego, Marii Rodziewiczówny, Doroty

⁷ J. Jarzębski, dz. cyt., s. 262.

⁸ Tamże, s. 265.

⁹ K. Hejwowski, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa 2012, s. 105.

Terakowskiej, Tadeusza Konwickiego i innych autorów. Na przekład *Ferdynanda* tłumaczące w 2004 roku przyznane było specjalne państwowe stypendium twórcy sztuki¹⁰.

W kolejnych częściach artykułu zostaną omówione rozwiązania translatorskie związane z przekładem kluczowych pojęć-symboli „pupa”, „łydka” i „gęba”, które w kulturze polskiej z czasem wyszły poza ramy powieści.

Pupa

Z ciągu synonimów oznaczających część tułowia znajdującą się z tyłu między plecami a udami – *siedzenie* (pot.), *zadek* (pot.), *pupa* (pot.), *kuper* (pot. żart.), *tyłek* (pot.), *dupa* (wulg.), *sra* (wulg.), *rzyć* (wulg. środ.), *pośladek*¹¹ – autor powieści wybrał leksem *pupa*, który na tle pozostałych potocznych cechuje dodatkowo eufemistyczny charakter. Anna Dąbrowska¹² uważa, że ten wyraz jest eufemizmem wulgaryzmu *dupa*, w którym zabieg eufemizacji polega na substytucji pierwszej głoski. Co prawda, można spotkać inne interpretacje jego etymologii: SJPDor¹³ dopuszcza możliwość zapożyczenia wyrazu o tym znaczeniu z języka niemieckiego (niem. *Popo*), Andrzej Bańkowski natomiast dopatruje się w nim galicyzmu (fr. *poupe* ‘tył; rufa okrętu’)¹⁴. SJPDor zarówno ten leksem, jak i jego derywaty hipokorystyczne: *pupka*, *pupeczka*, *pupina*, *pupcia* opatrują kwalifikatorem *dziec.*, ograniczając zakres użycia tego wyrazu do komunikacji z dziećmi, a typowe kolokacje tego leksemu *zjeżdżać na pupie*, *pupa niemowlaka*, *gładki jak pupa niemowlaka* świadczą, że w sposób naturalny są one również kojarzone z dziećmi. Należy zaznaczyć, że w SJPDor leksemowi *pupa* przypisuje się jeszcze inne znaczenie homonimiczne: 1. ‘lalka, kukła’. 2. *przen.* ‘kobieta ładna, ale próżna’, pochodzące z łaciny (łac. *pupa* ‘dziewczynka, lalka’), opatrzone jednak kwalifikatorem *daw.*, którego nowsze słowniki już nie notują.

¹⁰ Informacje zostały zaczerpnięte ze strony: <https://www.llvs.lt/narys/4> [dostęp: 28 września 2017 r.]

¹¹ *Słownik synonimów polskich*, red. Z. Kurzowa, Warszawa 2003.

¹² A. Dąbrowska, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Łask 2006, s. 202, 280.

¹³ *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1969. W analizie celowo wykorzystano słownik najbardziej wiarygodny dla polszczyzny z pierwszej połowy XX wieku, kiedy to powstała omawiana powieść Gombrowicza, leksykon języka polskiego.

¹⁴ A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 2000, s. 965.

W utworze Gombrowicza zostały wykorzystane konotacje pragmatyczne, odnoszące leksem *pupa* do sfery rodzinnej, w której w taki sposób określa się część ciała małych dzieci. Wybór tego synonimu ma istotne znaczenie dla wymowy utworu, pojęcie „pupa” bowiem jest symbolem infantylizacji, jakiej dorośli dopuszczają się wobec dzieci. Taką motywację semantyczną wyraz *pupa* narzuca też neologizmowi słowotwórczemu *upupić* czy s frazeologizowanym połączeniom wyrazowym typu *przyprawić/zrobić pupę*, które oznaczają wpędzanie kogoś w niedojrzałość. Ten aspekt znaczeniowy wzmacniają też charakterystyczne kolokacje z epitetami: *dziecinna*, *dziecięca*, *infantylna*, *niewinna* i inne. Niedojrzałość w powieści rozumiana jest znacznie szerzej, autor *Ferdydurke* tworzy parabolę relacji międzyludzkich, w których infantylizowanie jest narzędziem manipulacji. Ten, kto ma pupę, jest zmuszony do słuchania i akceptowania poglądów osób „dojrzałych”. Można zatem powiedzieć, że „pupa” jest również znakiem zależności, pewnej „niższości” w kontaktach międzyludzkich. Zdaniem samego pisarza okryta milczeniem niedojrzałość jest nieodłączną cechą natury ludzkiej, skrzętnie skrywaną poprzez tworzenie sztuki, filozofii, moralności, a jego powieść będąca „obrazem walki o własną dojrzałość kogoś zakochanego w swej niedojrzałości”¹⁵, ukazuje dramat człowieka uwikłanego w tę sprzeczność.

Leksem *pupa* przewija się w całej powieści, w pierwszej części utworu jednak szczegółowo jest opisany mechanizm upupiania, gdy profesor Pimko zmniejsza bohatera Józia i prowadzi do szkoły, w której edukacja polega na infantylizowaniu dorosłych. W **tabeli 1.** zostały zestawione wybrane przykłady ilustrujące przekład tego pojęcia w litewskiej adaptacji powieści.

¹⁵ W. Gombrowicz, *Dziennik 1957–1961*, t. 2, Kraków 1997, s. 10.

W. Gombrowicz *Ferdydurke*¹⁶W. Gombrowicz *Ferdydurkė*¹⁷

1.	Chciałem krzyknąć, że nie jestem uczeń, że zaszła pomyłka, porwałem się do ucieczki, ale coś mnie z tyłu chwyciło jak kleszcze i przygwoździło na miejscu – dziecięca, infantylna pupa mnie chwyciła. Z pupą nie mogłem się ruszyć... (s. 20).	Norėjau sušukti, kad nesu mokinsys, kad įvyko klaida, pašokau norėdamas pabėgti, bet kažkas iš užpakalio sugrėbė mane lyg replėmis ir prikalė prie kėdės – mane sučiupo vaikiškas, infantilus užpakalis . Su užpakaliu negalėjau bėgti... (s. 23).
2.	I siedziałem w nierealnym nonsense jak we śnie, zakneblowany, zbelfrzony i zabelfrowany, siedziałem na dziecinnej pupci – on zaś siedział jak na Akropolu i zapisywał coś w notesie (s. 21).	Ir sėdėjau toje toje nerealioje nasąmonėje kaip sapne, užkimšta burna, sumokytointas ir sumokytas, sėdėjau ant vaikiško užpakaliuko – o jis sėdėjo kaip ant Akropolio ir kažką rašė į užrašų knygelę (s. 23).
3.	Idiotyczna, infantylna pupa paraliżowała, odbierając wszelką możliwość oporu; pędząc truchtem obok kolosalnego, który sadił wielkimi krokami, ani rusz nie mogłem z pupą (s. 22).	Idiotiškas, infantilus užpakalis paralyžiavo, atimdamas bet kokią pasipriešinimo galimybę; skubėdamas ristele šalia milžyno, kuris žengė didžiuliais žingsniais, su užpakaliu nė krust negalėjau (s. 24).
4.	Nie ma nic lepszego od matki za płotem na chłopca w wieku szkolnym. Nikt nie wydobędzie z nich bardziej świeżej i dziecięcej pupy niż matka dobrze ulokowana za płotem (s. 24).	Nėra nieko geriau nei motina už tvoros kiekvienam mokyklinio amžiaus berniukui. Niekas neišgaus jų sveikesnio ir vaikiškesnio užpakalio nei motina, patogiai įsitaisiusi už tvoros (s. 26).
5.	... młodzież męska niewinna jest! [...] Dowodem tego – wygląd uczniów oraz ich niewinne rozmowy tudzież ich niewinne i przemile pupy (s. 26).	... vyriškos lyties jaunimas yra nekaltas! [...] Šį teiginį pagrindžia ir įrodo mokinių išvaizda bei nekalti pokalbiai, taip pat jų nekalti ir puikučiai užpakaliukai (s. 28).
6.	Natychmiast powiedz je [słowo „dupa”]! To jedyna nasza obrona przed pupą ! Nie widzisz, że wizytator jest za dębem i pupę nam robi ? (s. 27).	Tučtuojau jį pasakyk! Tai vienintėlis mūsų apsigynimas nuo užpakalio ! Argi nematai, kad inspektorius užlindo už ąžuolo ir daro mums užpakalį ? (s. 30).

¹⁶ Do tej analizy wykorzystano polskie wydanie: W. Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 2007.

¹⁷ W. Gombrowicz, *Ferdydurkė*, vert. Irena Aleksaitė, Vilnius 2004

7.	A matki i ciotki za płotem wpadły w zachwyt i biorąc się w ramiona powtarzały: – Cóż za wytrawny pedagog! Pupcię, pupcię, pupcię mają maleństwa nasze! (s. 29).	O motinas ir tetas už tvoros apėmė susižavėjimas, ir jos, susikibusios už ranku, kartojo: – Koks patyręs pedagogas! Užpakalį, užpakalį, užpakalį turi mūsų mažyliai! (s. 32).
8.	Pupa, pupa, pupa! Dziękuję za pamięć drogi profesorze! Bóg zapłać, panie kolego, za nowego ucznia! [...] Pupa, pupa, pupa. Czy uwierzy pan, że dorośli, sztucznie przez nas zdziecinieni i zdrobnieni, stanowią jeszcze lepszy element niż dzieci w stanie naturalnym? Pupa, pupa, bez uczniów nie byłoby szkoły, a bez szkoły życia by nie było! (s. 38).	Užpakalis, užpakalis, užpakalis! Dėkoju, kad manęs neužmiršti, brangus profesoriau! Dievas tau atlygins užnaują mokinį! [...] Užpakalis, užpakalis, užpakalis. Ar galite patikėti, kad suaugusieji, kuriuos dirbtinai suvaikinome ir sumažybinome, yra dar geresnis elementas nei natūralūs vaikai? Užpakalis, užpakalis, be mokinių nebūtų mokyklos, o be mokyklos gyvenimo! (s. 41).
9.	[...] Pimko nie poszukiwałby mnie przez policję, tak daleko macki pedagogii pupiej chyba nie sięgały (s. 47).	[...] Pimka tikrai neieškotų manęs su policija, taip toli užpakaliukinės pedagogijos čiuptuvai tikrai nesiekė (s. 52).
10.	Widzieliście, jak złośliwie dydaktyczny Pimko mnie upupił [...] (s. 67).	Matėte, kaip pyktybiškai didaktiškasis Pimka mene suvaikino [...] (s. 74).
11.	Panowie, [...] a jednak moglibyście w pewnej mierze uratować godność, oddalając się od Sztuki, która wam pupę tak kłopotliwą przyprawia (s. 76).	Ponai [...], bet vis dėlto galėtumėte iš dalies išgelbėti savo garbę pasitraukdami nuo Meno, kuris jums pritaiso nepatogų užpakalį (s. 84).
12.	Już tam Młodziakowie potrafią go zdrobnić! Już tam pupę mu zrobią doskonałą! (s. 101).	Jau Jaunatviai tai tikrai įstengs jį sumažybinti! Jau ten tai tikrai pritaitys jam puikų užpakalį! (s. 111).
13.	Czy było to, że Pimko, belfer klasyczny, mnie upupił , żem był uczniem w szkole, nowoczesnym z nowoczesną (s. 181).	Ar buvo taip, kad Pimka, klasikinis pedagogas, pritaisė man užpakalį , kad buvau mokinyš mokykloje, naujoviškas su naujoviškąja (s. 198).
14.	Księżyc wypływał zza chmur, lecz nie był to księżyc, tylko pupa . Pupa niezmiernych rozmiarów nad wierzchołkami drzew. Dziecięca pupa nad światem. I pupa . I nic, tylko pupa (s. 256).	Iš už debesų išlindo mėnulis, bet tai nebuvo mėnulis, tai buvo užpakalis . Neišmatuojamo dydžio užpakalis virš medžių viršūnių. Vaikiškas užpakalis virš pasaulio. Ir užpakalis . Ir nieko, tik užpakalis (s. 280).

Tabela 1. Przekład pojęcia „pupa” w litewskiej adaptacji powieści
W. Gombrowicza *Ferdydurke*.

W litewskim przekładzie na oznaczenie pojęcia „pupa” został wybrany leksem *užpakalis* – wyraz o znacznie szerszym zakresie semantyczno-stylistycznym. Jest to neutralny stylistycznie wyraz wieloznaczny. Słownik LKŽe¹⁸ wymienia przy nim liczne znaczenia: 1. ‘miejsce znajdujące się z tyłu kogoś lub za kimś, *przeciwnie*. przód’, na przykład *užpulti ką iš užpakalio* ‘napadać kogoś z tyłu’, *stovėti užpakaly* ‘stać z tyłu’; 2. ‘tylna część ciała człowieka lub zwierzęcia’; 3. ‘część ubrania, zakrywająca siedzenie’; 4. *euf.* ‘odbyt’; 5. ‘tylna część ciała, plecy’; 6. ‘tylna część przedmiotu lub budynku’, na przykład *laivo užpakalis* ‘rufa statku’; 7. ‘obrzeże, zaplecze’; 8. ‘przeszłość’. Wszystkie znaczenia tego polisemu wyraźnie łączy semem ‘tył czegoś/kogoś’, a tylna część ciała jest tylko jednym z wielu znaczeń, w którym leksem *užpakalis* łączy się w ciągu synonimicznym z takimi wyrazami, jak *sėdynė*, *pasturgalis*, *siubinė*, *šikna* (wulg.). Żaden z nich nie wywołuje skojarzeń z dziecięcym ciałem i nie odnosi się do komunikacji z dziećmi, dlatego też w znaczeniu przenośnym również nie może sugerować niedojrzałości.

Wydaje się, że najbliższe polskiej semantyce leksemu *pupa* oraz intencji autora powieści mogłoby być zdrobnienie *užpakaliukas* ‘tyłeczek’, które wskazuje na małe rozmiary i ma pieszczotliwe zabarwienie. W całej książce jednak posłużono się nim tylko sporadycznie. Użycie litewskiego zdrobnienia uwarunkowane jest polskim deminutywem *pupcia* (por. przykład 2) oraz kolokacją z określeniami kojarzącymi się z niedojrzałością: *dziecinna* (por. przykład 2), *niewinne i przemile* (por. przykład 5). Zrobienie *užpakaliukas* jest też podstawą słowotwórczą przymiotnika relacyjnego w połączeniu wyrazowym *užpakaliukinė pedagogija* odpowiadającym w oryginale *pedagogice pupiej* (por. przykład 9). W większości przypadków odpowiednikiem pojęcia „pupy” jednak jest w przekładzie litewskim leksem *užpakalis*, który wcale nie konotuje niedorósłości i infantylizmu. Połączenia frazeologiczne *zrobić/przypawić komuś pupę*, tłumaczy się najczęściej dosłownie: *daryti užpakalį* (por. przykład 6), *pritaisyti užpakalį* (por. przykład 11, 12). W przekładzie litewskim znika jaskrawy neologizm czasownikowy *upupić*, ponieważ tłumaczka nie znajduje w litewskim systemie słowotwórczym odpowiedniego modelu na jego dokładne odwzorowanie. W jednym przypadku oddaje go za pomocą

¹⁸ *Lietuvių kalbos žodynas*. Dostępny w Internecie: www.lkz.lt [logowanie: 28.09.2017].

zwrotu frazeologicznego *pritaisyti užpakalį* (por. przykład 13), w innym posługuje się funkcjonalną metodą przekładu, tworząc trafny neologizm *suvai-kinti* ‘uczynić dzieckiem’ (por. przykład 10).

Można zatem stwierdzić, że na skutek braku w języku litewskim dokładnego ekwiwalentu leksykalno-stylistycznego w litewskiej adaptacji powieści częściowo gubi się istotny sens filozoficzny pojęcia „pupa”, którym jest ono obdarzone w oryginale. Wyraz *užpakalis* pozbawiony jest nacechowania pragmatycznego, które bezpośrednio nawiązuje do infantylności. Treść tego wyrazu rozmywa jeszcze bardziej jego szeroki zakres znaczeniowy, powodujący, że występuje on w tekście w innych znaczeniach, czasami nawet w tym samym kontekście (por. przykład 1).

Łydka

Wyraz *łydka* jest definiowany w SJPDor następująco: ‘tylna mięsista część nogi pomiędzy kolanem a stopą, spłot mięśni w tylnej okolicy goleni’. Jest to nazwa specyficzna, charakterystyczna wyłącznie dla budowy ciała ludzkiego. Pozostałe dwa synonimy *goleń* (oraz anat. *podudzie*) mają szerszy zakres znaczeniowy, stosowane są zarówno w opisie anatomii człowieka, jak i zwierząt, poza tym obejmują swoim znaczeniem zarówno tylną, jak i przednią część tego odcinka nogi człowieka, por. SJPDor. ‘część dolnej kończyny człowieka lub tylnej zwierzęcia, zawarta między kolanem a stopą’. W opozycji do nich więc leksem *łydka* wiąże się z fizyczną ciężkością, młodością i dlatego zawiera pewne konotacje erotyczne.

Gombrowicz uczynił w powieści z pojęcia „łydka” symbol nowoczesnej obyczajowości opartej na kulcie pięknego, zdrowego ciała, młodości, a także swobody obyczajów, w tym swobody erotycznej. Pojęcie „łydka” łączy się przede wszystkim ze światem Młodziaków, którzy deklarując nowoczesny stosunek do życia, zachęcają swoją córkę do swobodnego, naturalnego zachowania, namawiają wręcz do nieślubnego macierzyństwa. To właśnie postawa Zuty wyraża najpełniej to, co pisarz rozumie przez „łydkę” – jest ona pełną energii, szczególnie atrakcyjną fizycznie, wyzwoloną dziewczyną, choć w toku powieści okazuje się, że to tylko kolejna przyjęta na użytek otoczenia maska.

We współczesnym języku litewskim mamy właściwie tylko jeden odpowiednik dla wszystkich trzech zróżnicowanych semantycznie i/lub stylistycznie polskich leksemów – *blauzda*. Podane obok niego w LKŽe synonimy

staibis, stibynas mają charakter regionalny, pochodzą z zachodniego obszaru dialektalnego języka litewskiego. Poza znaczeniem anatomicznym litewski leksem *blauzda* używany jest w licznych znaczeniach przenośnych, por. LKŽe: 1. ‘część nogi poniżej kolan’; 2. ‘getry’; 3. ‘stojak jakiegoś urządzenia’; 4. ‘belka drabiny’; 5. ‘część sochy’; 6. ‘pas ziemi’.

Tłumacz litewski nie ma więc w tym przypadku wyboru i może posłużyć się wyłącznie leksemem *blauzda*, mimo że jego znaczenie jest pojemniejsze i mniej skoncentrowane na umięśnionej części goleni. Podane w **tabeli 2.** przykłady przekonują, że odpowiednie kolokacje (por. przykład 2) lub konteksty, których bohaterką jest młoda dziewczyna (por. przykład 3, 4, 5), pozwalają nadać mu konotacje niezbędne do właściwego odczytania zamysłu autora oryginału.

W. Gombrowicz *Ferdydurke*

W. Gombrowicz *Ferdydurkė*

1.	Nogi – podniecał się do nowoczesności – nogi, znam was, znam wasze sporty, obyczaj nowego zamerykanizowanego pokolenia, wolicie nogi niż ręce, dla was nogi ważniejsze, łydki! Kultura ducha dla was niczym, tylko łydki . Sporty! Łydki, łydki – pochlebiał mi strasznie – łydki, łydki, łydki! (s. 107).	Kojos, – kvietė jis į naujoviškumą, – kojoms, žinau jus, žinau jūsų sportus, tai naujos amerikanizuotos kartos paprotys, jūs teikiate pirmenybę kojoms, o ne rankoms, jums svarbiausios yra kojoms, blauzdos! Dvasinė kultūra, palyginti su blauzdomis , jums yra tuščia vieta. Sportai! Blauzdos, blauzdos , – baisiai pataikavo man, – blauzdos, blauzdos, blauzdos! (s. 117).
2.	I było w tym jakieś koleżeństwo łydek z pensjonarką, plus tajne rozkoszne porozumienie łydczane , plus patriotyzm nogi, plus zuchwalstwo łydki młodej , plus poezja nogi, plus młodzieńcza дума łydczana i kult łydki . (s. 107).	Ir dar jutau kažkokį blauzdų bendrumą su mokine plius slaptą, palaimingą blauzdų susikalbėjimą plius kojoms patriotizmą plius jaunos blauzdos akiplėšiškumą plius kojoms poeziją plius jaunatvišką blauzdinį išdidumą ir blauzdos kultą . (s. 117).
3.	Pochylona z nogą oparta o krzesółko, czyściła bucik miękką ściereczką zamszową [...] i wydawało mi się, że dziewczynie idzie nie o polor bucika, ile raczej o to, by łydką i nogą doskonalić typ swój w tajemnicy i utrzymać się w dobrym stylu nowoczesnym (s. 118).	Palinkusi, užkėlusi koją ant kėdutės, ji minkšta zomšaos skiltele velė batelį [...] ir man pasirodė, kad merginai ne tiek rūpi batelio blizgėjimas, kiek noras blauzda ir koja paslapčiom stiprinti savo tipą ir išlaikyti naujovišką stilių (s. 129).

4.	Te listy dopiero unaocznily mi całą potęgę nowoczesnej pensjonarki. Gdzież jej nie było? W czyjej głowie nie tkwiły jej łydk i? (s. 155).	Tik iš tą laiškų supratau, kokia galin-ga yra naujoviška pensiono mokinė. Kur tik jos nebuvo! Kieno tik galvoje neglūdėjo jos blauzdos ! (s. 169).
5.	Łkała z łydkami nagimi, wystającymi spod kołdry, z łydkami , które w miarę płaczu coraz bardziej wystawały, a ten płacz nieletniej łączył Pimkę, Kopyrdę, rodziców, nizał ich na demonizm jak na sznurek (s. 178).	Kūkčiojo su nuogomis blauzdomis , kysančiomis iš po anklodės, su blauzdomis , kurios jai verkiant lindo iš po anklodės vis labiau, ir tos nepilnametės ašaros siejo Pimką, Kopirdą, tėvus, ant demonizmo tarsi ant siūlo suvėrėjus visus (s. 194).

Tabela 2. Przekład pojęcia „łydka” w litewskiej adaptacji powieści
W. Gombrowicza *Ferdydurke*.

Gęba

Wyraz *gęba* został wybrany przez pisarza z całego szeregu synonimów stylistycznych określających twarz człowieka: *oblicze* (pis.), *fizjonomia* (rzad.), *fizys* (pot.), *gęba* (pot.), *facjata* (pot.), *dziób* (pot.), *japa* (pot.), *papa* (pot.), *paszcza* (pot.), *pysk* (pot.), *jadaczka* (pot.), *maska* (slang.), *morda* (wulg.), *ryj* (wulg.), *ryło* (wulg.), *buzia* (pieszcz.), *lice/lico* (podn.), *buźka* (pot.), *pysio* (żart.)¹⁹. Można zauważyć, że źródłem ekspresji dla większości wyrazów potocznych, por. *dziób*, *paszcza*, *pysk/pysio*, *morda*, *ryj*, *ryło* jest zoomorfizacja – przenośne wykorzystanie nazw pierwotnie odnoszących się do zwierząt.

SJPDor wymienia w haśle *gęba* następujące znaczenia: 1. *pot. rub.* a) ‘usta, wargi’, b) ‘jama ustna (jako miejsce, gdzie się znajdują narządy mowy)’, c) ‘twarz, policzki’; 2. ‘pysk u zwierząt’. Jest to bardzo stary wyraz ogólnosłowiański, który początkowo nie miał zabarwienia stylistycznego i obrósł w bogatą frazeologię, na przykład *o suchej gębie* ‘bez jedzenia i picia’, *od gęby odejmować* ‘oszczędzać na jedzeniu’, *zapomnieć języka w gębie* ‘zanie-mówić’. Ustępując jednak miejsca innym wyrazom bliskoznacznym, nabrał nacechowania rubasznego i wtórnie zaczął być stosowany na oznaczenie pyska niektórych zwierząt.

¹⁹ *Słownik synonimów polskich*, red. Z. Kurzowa, Warszawa 2003.

Wyrazy *twarz* i *gęba* mają związek z wizerunkiem człowieka, na przykład *stracić twarz* ‘stracić dobrą opinię’, *zrobić (przyprawić) komuś gębę* ‘stworzyć fałszywy wizerunek kogoś’. Gombrowiczowska „gęba” wyraża kolejny dramat egzystencjalny człowieka, którego wewnętrzne rozdarcie polega na tym, że dąży on do autentyczności, ale jest skazany na wkładanie różnych masek w relacjach międzyludzkich: „Wieczysty aktor, ale aktor naturalny, ponieważ sztuczność jest mu wrodzona, ona stanowi cechę jego człowieczeństwa – być człowiekiem to znaczy być aktorem [...]”²⁰. Pojęcie „gęba” wyraża uzależnienie człowieka od Formy, w którą popadamy, przyjmując społeczne konwenanse, obyczaje i styl bycia. Bohaterowie *Ferdydurke* przyjmują różne maski: szkoła stara się przyprawić uczniom „gębę” niewinności i naturalności, modni pisarze i publicyści narzucają inteligenckiej rodzinie schemat nowoczesnej, wyzwolonej obyczajowości, ziemianie – z kolei – narzucają służbie „gębę” chamów, a służba ziemianom „gębę” panów. Za każdym razem jednak to fałszuje ludzką naturę, staje się źródłem zła i głupoty. Najczęstsze kolokacje, w których to pojęcie występuje w powieści, to połączenia *mieć gębę* i *robić/wlepić komuś gębę*.

W. Gombrowicz *Ferdydurke* W. Gombrowicz *Ferdydurkė*

1.	Miętus odrzekł z mądrością pijaka: – A to dlatego masz gębę ? Sztama, Józio! No ale ukochana gębę ci wlepila (s. 123).	Miento atsakymas buvo persmelktas girtuoklio išminties: – Tai dėl to tavo toks snukis ? Draugaukime, Juzi! Na, bet ir marmūzė tau įtaisė tavo mylimoji (s. 135).
2.	Ba, ba, jeśli nowoczesna wlepila ci gębę , to się nie wykaraskasz tak łatwo. (s. 124).	Cha, cha, jeigu naujoviškoji įlipdė tau snukį taip lengvai neišsikapstysi (s. 136).
3.	Lecz nie chciała mnie! Gębę mi robiła ! I z dniem każdym straszliwszą robiła mi gębę (s. 132).	Bet ji manęs nenorėjo! Marmūzė man darė ! Ir kasdien vis baisesnė (s. 144).
4.	Cóż – od dwóch tygodni bez przerwy robili mi gębę i gęba stała się wreszcie tak fatalna, że nawet zazdrościć już nie miałem z czego (s. 136).	Ką gi – dvi savaitės be perstojo darė man snukį , ir galop jis tapo toks atgrasus, kad net pavydėti neturėjau iš ko (s. 149).

²⁰ W. Gombrowicz, *Dziennik 1957–1961*, t. 2, Warszawa 1997, s. 9.

5.	O tym myślałem przygotowując za drzwiami gębę swą do interwencji. (s. 172).	Galvijau apie tai už durų, ruošdamas marmūžę isikišimui (s. 188).
6.	Gęba – powiedział Miętus – nic szczerego, nic naturalnego, wszystko naśladowane, tandetne, fałszywe, skłamane (s. 196).	Snukis – pasakė Mientus, – nieko nuoširdaus, nieko natūralaus, viskas pamėgdžiota, apgaulinga, sumeluota. (s. 213).
7.	Gębę miał [parobek] – ale gęba jego nie była w niczym pokrewna fatalnej gębie Miętusa, nie była to gęba wytworzona, lecz naturalna, ludowa, grubo ciosana i zwykła (s. 208).	Snukį turėjo – bet jo marmūžę niekuo nebuvo panaši į fatališką Mientaus snukį , tai buvo ne sukurta marmūžę , o natūrali, liaudiška, netašyta ir banali (s. 226).
8.	– Józio, widziałeś, przecie on ma gębę – nie wysztafirowaną, ma gębę zwykłą! Gębę bez miny! (s. 211).	– Juzi, pats matei, jis turi snukį – neišdabintą, turi paprastą paprasčiausią snukį ! Snukį be minos! (s. 229).
9.	O, rozkoszy uderzenia przy świetle po owym strachu w ciemnościach, bić gębę , która straszyla, bić w ramach określonych jasnym pojęciem kradzieży! (s. 251).	O, palaima mušti šviesoje po tos baimės tamsybėse, mušti per marmūžę , kuri kėlė baimę, mušti, apsiribojus aiškia vagystės sąvoka! (s. 274).
10.	– Nie kradłeś? – powiedział Kons-tanty i nachyliwszy się z krzesła palnął w pysk . Nie kradłeś! – powiedział panicz i dał w pysk ... (s. 251).	– Nevogei? – tarė Konstantinas ir pasilenkęs krėsle žiebė į snukį . – Nevogei? – tarė ponaitis ir trenkė į dantis ... (s. 274).
11.	Nie bili się z nim – nie bili go – tylko po mordzie dawali! I to im było dozwolone (s. 253).	Nesimušė su juo – nemušė jo – tik pylė per snukį! Šitai jiems buvo leidžiama (s. 276).
12.	Gdyż nie ma ucieczki przed gębą jak tylko w inną gębę , a przed człowiekiem schronić się można jedynie w objęciach innego człowieka [...] Uciekam z gębą w rękach (s. 264).	Nes neįmanoma pabėgti nuo snukio kitaip, kaip tik į kitą snukį . O apsisaugoti nuo žmogau galima tik kito žmogaus glėbyje [...] Bėgsiu nuo jūsų su snukiu rankoje (s. 288).

Tabela 3. Przekład pojęcia „gęba” w litewskiej adaptacji powieści
W. Gombrowicza *Ferdydurke*.

W przekładzie tego pojęcia tłumaczka posługuje się dwoma litewskimi odpowiednikami: *snukis* i *marmūžė*. Leksem *snukis* jest wieloznaczny, LKŻ notuje następujące jego znaczenia: 1) ‘przednia część głowy, pysk zwierzęcia, na przykład świni, krowy, owcy’; 2) ‘dziób’; 3) ‘jama gębowa (zwierząt)’; 4) lekc. ‘twarz’; 5) ‘podbródek’; 6) lekc. ‘usta’; 7) ‘przed-

nia część czegoś’. Widzimy zatem, że w podstawowym znaczeniu nazywa on część głowy ptaka lub zwierzęcia i tylko w przenośnym określa ludzką twarz. Drugi wymiennie stosowany wyraz *marmūzė*, derywowany od czasownika *marmuzyti* ‘gadać głupstwa’, ma tylko jedno zabarwione emocjonalnie znaczenie: *lekc.* ‘twarz, usta’. W odniesieniu do człowieka wartość stylistyczna obu wyrazów jest jednakowa, mają one nacechowanie lekceważące, a nawet mogą być obocznie stosowane we frazeologizmach: *į snukį/marmūzė duoti* ‘dać komuś w pysk’, *į (per) snukį/marmūzė gauti* ‘dostać w mordę/po pysku’.

Wymienne stosowanie tych synonimów w przekładzie utworu Gombrowicza nie sprzyja jednak ustabilizowaniu się któregoś z nich w funkcji odrębnej nazwy, a zatem wykrystalizowania i samego pojęcia maski wytwarzanej w relacjach międzyludzkich. Taka oboczność różnych litewskich leksemów zdarza się nawet w jednym zdaniu, jak chociażby w przykładzie 7, gdzie w oryginale słowo *gėba* pojawia się aż czterokrotnie, a jego powtórzenie służy uwydatnieniu w tej scenie nazywanego pojęcia. W wersji litewskiej natomiast występują dwa różne odpowiedniki, co może sugerować błędną interpretację, że za każdym z nich kryje się inne znaczenie.

W przekładzie nie zachowały się też Gombrowiczowskie neologizmy frazeologiczne *robić/wlepić komuś gębę*, ponieważ potraktowano je nie jako idiomy, lecz jako luźne połączenia, które przetłumaczono w różny sposób, na przykład *robić komuś gębę* jako *daryti marmūzė* (przykład 3) i *daryti snukį* (przykład 4), *wlepić komuś gębę* jako *įtaisyti marmūzė* (przykład 1) i *įlipdyti snukį* (przykład 2).

Poza tym wyraz *snukis* pojawia się w opisie sceny bicia parobka po twarzy za domniemaną kradzież i w tym kontekście jest odpowiednikiem polskich ekspresywów *pysk* i *morda* (por. przykład 10, 11), które określają lekceważąco twarz, ale nie mają żadnych głębszych konotacji. Nie zawsze dostrzeżone też zostały subtelności składni, które mogą aktualizować określone znaczenie, na przykład związek składniowy *bić gębę* (przykład 9) potraktowano podobnie jak połączenie z przyimkiem *dawać po mordzie* (przykład 11), choć rząd bierownikowy czasownika *bić kogo/co* jest bardziej wieloznaczny, ponieważ zakłada zarówno obiekt osobowy, jak i nieosobowy.

Wnioski

Z powyższych rozważań wynika, iż przekład zaczerpniętych z języka potocznego wyrazów oznaczających Gombrowiczowskie pojęcia o nadbudowie filozoficznej nie jest sprawą tak prostą. Ich wielokrotne powtarzanie w tekście powieści powoduje, że istotnie wpływają one na rozwój akcji i dlatego nie można ich w przekładzie obejść za pomocą takich technik przekładu, jak pominięcie, parafraza czy użycie hiperonimu, lecz należy szukać najbliższych ekwiwalentów. W litewskiej wersji powieści posłużono się odpowiednikami bliskimi semantycznie, ale różniącymi się pod względem zakresu znaczeniowego oraz stylistyczno-pragmatycznego: *pupa* przetłumaczono jako *užpakalis* (rzadziej – *užpakaliukas*), *łydka* jako *blauzda*, *gęba* jako *snukis* oraz *marmūzė*.

Najbliższy oryginałowi jest litewski odpowiednik nazwy *łydka* – *blauzda*. Te neutralne emocjonalnie wyrazy nabierają odpowiednich konotacji zarówno w języku wyjściowym, jak i docelowym dzięki trafny kolokacjom i kontekstowi – pojawiają się bowiem w opisie młodej pensjonarki i mają symbolizować młodość, nowoczesność i swobodę obyczajową.

Pozostałe wyrazy litewskie nie są dokładnymi ekwiwalentami stylistyczno-pragmatycznymi i mają nieco inne konotacje. W języku litewskim zabrakło bliskiego odpowiednika wyrazu *pupa*, który nie tylko nazywałby trywialną część ciała, ale też bezpośrednio kojarzył się z niedojrzałością. Te straty translatorskie o charakterze pragmatycznym w pewnym stopniu kompensują towarzyszące litewskiemu odpowiednikowi *užpakalis* określenia *vaikiškas* ‘dziecięcy’, *infantilis* ‘infantylny’, a przede wszystkim sam karykaturalny mikroświat szkoły, której administracja próbuje zapędzić młodzież w niedojrzałość i narzucić infantylnizm na całe życie. Tłumacz czasami używa formy zdrobniejszej *užpakaliukas* lub stosuje funkcjonalne techniki przekładowe, na przykład oddaje neologizm *upupić* za pomocą derywatu o dosłownej podstawie słotwórczej *suvaikinti*.

Najmniej udane wydaje się rozwiązanie translatorskie przyjęte w przypadku tłumaczenia pojęcia „gęba”. Mając do dyspozycji kilka nacechowanych wyrazów potocznych, tłumaczka posługuje się dwoma spośród nich: wyrazem *snukis*, którego lekceważący odcień emocjonalny wynika z przenośnego znaczenia, oraz derywatem *marmūzė* motywowanym przez nacechowany czasownik z pola znaczeniowego *mówić*. Wydaje się, że ten drugi

Irena Masojć, *Kluczowe pojęcia powieści Gombrowicza „Ferdydurke” w przekładzie na język litewski*

jest bliższy pojęciu maski w relacjach międzyludzkich. Sam jednak fakt wymiennego używania dwu wyrazów w litewskim przekładzie nie służy ustabilizowaniu się niezmiernie ważnego dla symbolicznej wymowy powieści pojęcia.

Bibliografia

- Bańkowski A., *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 2000.
- Bolecki W., *Przewodnik po labiryncie*, [w:] Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 2007.
- Dąbrowska A., *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Łask 2006.
- Gombrowicz W., *Dziennik 1953–1956*, Kraków 1997.
- Gombrowicz W., *Ferdydurke*, Kraków 2007.
- Gombrowicz W., *Ferdydurké*, vert. Irena Aleksaitė, Vilnius 2004.
- Hejwowski K., *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa 2012.
- Jarzębski J., *Między chaosem a formą – Witold Gombrowicz*, [w:] *Prozaicy dwudziestolecia międzywojennego. Sylwetki*, red. B. Faron, Warszawa 1972.
- Skibińska E. (red.), *Gombrowicz i tłumacze*, Łask 2004.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
- Słownik synonimów polskich*, red. Z. Kurzowa, Warszawa 2003.